

Paweł Kondratowicz

Uchybienie

sklejone pod okiem grasanta zostanie przyjęte z honorami wywrzasnąłem
 strzepując z brytana pyłek
 zespolone ze szkaradzieństwem wywrzasnął wuj zdrapując grasanta ze szprosu
 scalone ze szkielecikiem wysapałem zezując w stronę klonów
 od wolterowskiego fotela do wolterowskiego fotela wygęgał mój bratanek
 smagnąwszy grasanta wiechciem
 od przyzmy ścinków do przyzmy ścinków wygęgałem smagnąwszy grasanta
 wiechciem

*

górnym pawilonie rdest lacha piachu

*

zeskrobywanie grasantów ze szprosu
sokolarnia przywraca go do pionu
sokolarnia wszystkich przywraca do pionu

Ostatnie słowa

najważniejsze decyzje zapadały w dolnym pawilonie najważniejsze decyzje
 zapadały w górnym pawilonie

jednocześnie potępił skarłale jabłka wychwalali pod niebiosy skarłale jabłka

Pomarańczarnia

uznając za swój obowiązek mówię do W. smagać grasanta wiechciem winieniem
 był mówię do grasanta zdrapać grasanta ze szprosu

*

złożyłem krzyżę do T. (*tyczkowatego legalisty*) solenne przyrzeczenie że
 ogrodzę ten *zagruzowany splechęć trawy* C. (ex-grasant) usiadł w prażącym
 słońcu makietą

Ugodowość

nakryli dłońmi to co z nami scalone wyrzasnąłem stukając palcem w szpros

nie nakryli dłońmi tego co z nami scalone wyrzasnął wuj zezując w stronę
klonów

*

szanse na odzyskanie pater niepomierne wzrosły wyrzasnąłem torując
brytanowi drogę

szanse na odzyskanie pater są iluzoryczne wysapał wuj torując aneksjoniście
drogę

*

dolny pawilon
liczba grasantów: 0
liczba brytanów: 10

górny pawilon
liczba grasantów: 10
liczba brytanów: 0

*

na werandzie serwiliści (dufni odseparowali nas od tego co z nami scalone)

dłaczego wybrałem tamtych? primo gruntownie przyczynili się do odzyskania
pater secundo są wiarygodni

kolibry obtłukują skrzydełkami czasę lampy planiści obtłukują skrzydełkami
czasę lampy

Posągi

ugrzęźł w futrze leżącym wzdłuż kolumnady wywrzasnął: primo zaznajomić brytany z prospektami

ugrzęźła w futrze leżącym wzdłuż kolumnady wywrzasnęła: secundo zaznajomić brytany z prospektami

Popołudnie u nieprzyjaciół (nienawistne karty)

według W. napuszczenie na grasantów brytanów było kolosalnym błędem wymemlalem

*

z kroniki rodzinnej:

lata 1991–1995 [supremacja kontynentalnych krzeseł] (sprawdzić!)

lata 1996–1998 [supremacja pikowanego fotela]

*

legaliści gwałtownie karleli pieczeń parowała brytany zalane zostały gradem morderczych ciosów

Kretowisko

*przykrył wistarią skorodowane fragmenty muru odseparował
szkaradzieństwo//*

*

*nie przykrył wistarią skorodowanych fragmentów muru nie odseparował
szkaradzieństwa*

*

*zeskrobał guzki z pulpitu nie zeskrobał guzków z pulpitu podawał poczwarze
tlen!*

Okno od zachodu

*ważąc w dłoni list krzyknął: który z grasantów przedarł się przez stożkowe
szpule nici no który
wpatrując się w list krzyknęła: który z grasantów omiół stożkowe szpule nici
wzgardliwym spojrzeniem no który
krzyknąłem: nie zatrzymały agresorów stożkowe szpule nici nie zatrzymały*

Stawy

rezydencja zbudowana przez skocznych w kolorze sepii ojca i matkę

*

za wolterowskim fotelem s. k. l. c. lupina rżęście oklaskiwana (o lupinę toczyły się najcięższe boje)

1887

*nade wszystko nienawidziliśmy stołów kreślarskich wyrzasnęła wyrzasnąłem
czyniących ogromne spustoszenie stołów kreślarskich nienawidziliśmy nade
wszystko wyrzeszczałem*

*

śluchałem C. i D. wpatrując się w kolonię kurek

*

anihilowałem C. i D. wpatrując się w kolonię kurek

PAWEŁ KONDRATOWICZ

– ur. 1.08.1980 w Warszawie. Z wykształcenia historyk sztuki. W wolnych chwilach piszę, jeżdżę na rowerze lub po prostu przechadzam się. Miłośnik malarstwa niderlandzkiego i Skandynawii.

